



1002262948

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 1 KWIECZNIA 1943 r.

/P o r a n n y/



I.  
Dotyczące Polski.

423582

III RARA

1943, kwiec.

BERLIN, po niemiecku, 31. III, godz. 15, 10.

W kilka godzin po pierwszej wiadomości o przemówieniu gen. Sikorskiego /patrz Komunikat Popołudniowy z 31. III/ Berlin nadał obszerny komentarz. W komentarzu mówiono już o gen. Sikorskim jako o "szefie emigracyjnego rządu polskiego w Londynie". Przytoczono raz jeszcze podany w naszym poprzednim komunikacie ustęp przemówienia gen. Sikorskiego, dotyczący suwerenności i całości Polski, i dodano: "Zdanie to jest równoznaczne z wypowiedzeniem wojny w wypadku, jeżeli w Europie miałyby zapanować pokój, podyktowany przez W. Brytanię i Związek Sowiecki. Rosyjski punkt widzenia na żądania polskie jest dostatecznie znany. Korniejczuk, który mianowany został niedawno zastępcą Komisarza do Spraw Zagranicznych, powiedział niedawno, że tylko głupiec może wierzyć, iż Polska po wojnie nie będzie Lwów. Ludność byłej Polski może być zadowolona, że zamieszkałe przez nią ziemie znajdują się w takiej ręce, która uniemożliwia wybuch nowej wojny o Polskę. Nikt chyba nie ma złudzeń co do tego, że w razie zwycięstwa Związku Sowieckiego wojna o granice Polski z grudnia 1939 r. byłaby jednoznaczna z wytepieniem narodu polskiego. Niezależnie od tego, czy Polakom odpowiada Gen-Gubernatorstwo czy też nie, nawet emigranci polscy muszą przyjąć pod uwagę fakt, że Gen-Gubernatorstwo jest jedyną formą istnienia, przy której naród polski może pozostać przy życiu. Gen-Gubernatorstwo, zgodnie z oficjalną niemiecką terminologią, jest "ein Nebenland des Reiches". W tym małym słowie "neben" /obok/ leży sens równouprawnienia. Położenie robotników polskich w Rzeszy, jak również formy administracji cywilnej Gen-Gubernatorstwa wykazują, że w rzeczywistości to istnienie nie tylko na papierze, lecz i w praktyce. Będąc ono tym większe, im bardziej Polacy okażą się jego godni. Jak wykazuje historia niemieckiego wschodu, współżycie między Niemcami i Polakami jest możliwe i może być owocne. Jakakolwiek synteza między Rosjanami i Polakami jest natomiast wykluczona. Ludność Gen-Gubernatorstwa wie dzisiaj lepiej niż jakikolwiek inny naród Europy, że może żyć tylko dzięki Berlinowi i przy pomocy Berlina, w żadnym razie dzięki Moskwie ani przy pomocy Moskwy. Ludność Gen-Gubernatorstwa wie też od chwili upadku Warszawy, iż Polska, budująca podstawy swego istnienia na obietnicach angielskich, buduje domy z piasku. Sikorski zrozumiał to dopiero teraz. Gazeta "News Chronicle" udzieliła niedawno Sikorskiemu ostrej nagany. Była ona widocznie zbyt łagodna, skoro ten hardy /intransigent/ Polak jej nie zrozumiał."

W godzinę później Berlin nadał nowy komentarz, powołując się tym razem na oświadczenie Brauna von Sturma na konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dnia 31. III: Von Sturm raz jeszcze przytoczył wiadomy ustęp mowy gen. Sikorskiego i słowa Korniejczuka, poczym powiedział, że klęska Niemiec wywołałaby niezwłoczne wypowiedzenie wojny Sowiecom przez Polskę. Na zakończenie von Sturm oświadczył, że cały ten spór jest właściwie fikcją, ponieważ sporne tereny są broniące przez Niemcy. Zmiana tego stanu rzeczy wywołałaby chaos.

ZEESSEN, po niemiecku, 30. III, godz. 10, 30.

Po raz pierwszy w historii miasta Łodzi /pominięto nazwę Litzmannstadt/ wodociągi miejskie były w stanie dostarczyć wodę mieszkańcom wielu części miasta. Administracja polska w ciągu lat 20 próbowała rozwiązać problem wodociągów w tym mieście.

VICHY, po francusku, 30. III, godz. 7, 30.

Już od dłuższego czasu Sowiety przy pomocy prasy i radia atakują rząd polski w Londynie. W Moskwie założono nawet pismo polskie dla przeciwstawienia się prądom londyńskim. Przyczyną ataków moskowskich jest fakt, iż



Polacy w Londynie obchodzą rocznicę zagarnięcia Lwowa. Arystokraci polscy powinni przestać się chwalić faktem zagarnięcia Lwowa, który jest czarną kartą ich historii. Lwów jest drogi sercom Ukraińców.

RZYM, po włosku, 30. III. godz. 16, 00.

Jak donoszą z Warszawy, prasa polska /mowa jest najwidoczniej o gazdiniówkach polskich/, omawiając żądania sowieckie w sprawie terytoriów ukraińskich należących do Polski, podkreśla, że Brytyjczycy, zgadzający się na te aneksje, dali kiedyś gwarancje Polsce. Gwarancje te dzisiaj odwołują na korzyść bolszewików. Jednak bez nich incydent gdański nie doprowadziłby do wojny. Gazety polskie wzywają Polaków, by byli realistami.

KUJBYSZEW, po polsku, 30. III. godz. 17, 50.

Gazeta Oberschlesische Zeitung przyznaje istnienie grup partyzanckich na Górnym Śląsku.

Jak donoszą z Krakowa, zniesiono tam 4 dni postów katolickich.

ALLOUIS, po niemiecku, 30. III. godz. 18, 45.

Pogadanka Hansa Fritsche o bombardowaniu miast niemieckich przez RAF. Fritsche powiedział m. i., że już dawno przed wojną w Londynie na lotnisku w Hendon odbywały się często próbne bombardowania, przy udziale ciała dyplomatycznego. Pewnego razu podczas takiego bombardowania próbnego ambasador polski w Londynie wypowiedział się w tym sensie, że domki, które się palą, przypominają wyglądem rosyjskie chałupy chłopskie. Dowódca bombowców angielskich, Harris, odpowiedział na to cynicznie, że lotnicy angielscy uczą się bombardować właśnie rosyjskie chałupy. Może się to wydawać dziwne, ale niema w tym nic dziwnego, ponieważ W. Brytania szykowała się wówczas do wojny przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Największym zwolennikiem tej wojny był Winston Churchill. /Przytoczono kilka ówczesnych wypowiedzi Churchilla/.

## II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po rosyjsku, 30. III. godz. 13, 00.

Jak donoszą z Nowego Yorku, Amerykanie nie zdołali dotychczas odszukać złota francuskiego, wywiezionego do Dakaru na wiosnę r. 1940. Nie jest wykluczone, że złoto to, na żądanie Niemców, wywiezione zostało z powrotem do Europy.

Po angielsku, 30. III. godz. 12, 20.

Jak donoszą z Genewy, wiadomości o chorobie Hitlera rozpuszczane są głównie przez urzędników niemieckiego Ministerstwa Lotnictwa, i pochodzą jakoby od Goeringa.

ANKARA, po turecku, 30. III. godz. 18, 15.

Włoskie stacje radiowe donoszą z Budapesztu, że na Węgrzech powołano pod broń Żydów w wieku lat 18 do 45.

## III.

O g ó l n e .

ALLOUIS, po niemiecku, 30. III. godz. 18, 00.

Agenci bolszewicy porobili majątki na wojnie domowej w Hiszpanii. Najwięcej bodaj łupów zdobył Ilja Ehrenburg. Ten intelektualista, gardzący w gruncie rzeczy bolszewizmem, wywiózł z Barcelony wprawdzie tylko jeden samochód ciężarowy, ale naładowany skarbami takimi, jak obrazy Goyi, El Greco i Rubensa. Polisa ubezpieczeniowa na obrazy i biżuterię Ehrenburga opiewała na przeszło 15 milionów marek. W 1940 r. spryciarz ten sprzedał swe majątki w Szwajcarii, Francji i Anglii i ulokował cały swój kapitał w Brazylii i w Stanach.



PARYŻ, po francusku, 30.III. godz. 21,00.

Donoszą z Charkowa, że w pewnej miejscowości na froncie wschodnim zajętej obecnie przez Europejczyków zlynchowany został przez tłum Rosjan żydowski Komisarz Ludowy, Goldenberg, kuzyn t.zw. francuskiego speakera z radia londyńskiego.

MOSKWA, po rosyjsku, 30.III.

Godz. 2,00. Da wniej ziemia na Kamczatce leżała odłogi. Obecnie ludność pragnąc jak najmniej wymagać od państwa, zaczęła uprawiać ziemię, hodując żyto i jarzyny.

Godz. 2,20. Sezon żeglugi 1943 musi być uwieńczony powodzeniem

Godz. 7,00. Izwiestia "Prawdziwy kierownik wytwórczości" o obowiązkach majstra.

Godz. 8,00. Wytwórczość żywnościowa Kazachstanu stale wzrasta.

Godz. 17,00. W Uzbekistanie zakończono budowę pierwszych zakładów metalurgicznych, które w tym roku rozpoczną produkcję.

Godz. 18,35. Instrukcje w sprawie przygotowywania traktorów do robót rolnych. - Krytyka dotychczasowego stanu rzeczy.

Godz. 20,30. W okręgu moskiewskim lokalna wytwórczość materiałów opałowych stale wzrasta. Uruchomiono 3 nowe kopalnie węgla brunatnego, które dadzą w tym roku 65 tys. ton.



1. The first part of the paper is devoted to a general  
discussion of the problem of the origin of life.  
The author discusses the various theories which have  
been advanced to explain the origin of life, and  
concludes that the most probable theory is that  
life originated in the ocean. The second part of  
the paper is devoted to a discussion of the  
evolution of life from its origin to the present  
time. The author discusses the various stages of  
evolution, and concludes that the most probable  
theory is that life evolved from simple  
chemical compounds to the complex organisms  
which we see today. The third part of the  
paper is devoted to a discussion of the  
future of life. The author discusses the  
possibility of life existing on other planets,  
and concludes that it is possible that life  
exists on other planets.